

Sygn. akt IV Ka 769/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 grudnia 2016 r.

Sąd Okręgowy w Świdnicy w IV Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący:	SSO Agnieszka Połyniak
Protokolant:	Ewa Ślemp

przy udziale Władysławy Kunickiej-Żurek Prokuratora Prokuratury Okręgowej,

po rozpoznaniu w dniu 2 grudnia 2016 r.

sprawy **W. J.**

syna F. i W. z domu S. (...) roku w G. z art. 226 § 1 kk w zw. z art. 31 § 2 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Wałbrzychu

z dnia 5 sierpnia 2016 r. sygnatura akt II K 1000/15

I. uchyła zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania;

II. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. Ż. z Kancelarii Adwokackiej w W. 516,60 złotych tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu w postępowaniu odwoławczym.

Sygnatura akt IV Ka 769/16

UZASADNIENIE

W. J. oskarżony został o to, że:

I. w dniu 02 marca 2015r. w G. woj. (...) znieważył słowami powszechnie uznawanymi za obelżywe pracownika Ośrodka (...) w G. E.S.korzystającą z ochrony prawnej przewidzianej dla funkcjonariuszy publicznych podczas i w związku z wykonywaniem przez nią obowiązków służbowych, przy czym czynu tego dopuścił się mając w stopniu znacznym ograniczoną zdolność do pokierowania swoim postępowaniem;

tj. o czyn z art. 226§1 kk w zw. z art. 31§2 kk

II. w dniu 11 marca 2015r. w G. woj. (...) znieważył słowami powszechnie uznawanymi za obelżywe pracownika Ośrodka (...) w G. K. S. korzystającą z ochrony prawnej przewidzianej dla funkcjonariuszy publicznych podczas i w związku z wykonywaniem przez nią obowiązków służbowych, przy czym czynu tego dopuścił się mając w stopniu znacznym ograniczoną zdolność do pokierowania swoim postępowaniem;

tj. o czyn z art. 226§1 kk w zw. z art. 31§2 kk

Wyrokiem z dnia 5 sierpnia 2016r. w sprawie II K 1000/15 Sąd Rejonowy w Wałbrzychu, W. J. uznał za winnego popełnienia czynów opisanych w punktach I i II części wstępnej wyroku, przyjmując, że zostały one popełnione w krótkich odstępach czasu i z wykorzystaniem takiej samej sposobności, tj. dwóch występków z art. 226§1 k.k. w zw. z art. 31§2 k.k. w zw. z art. 91§1 k.k. i za to na podstawie art. 226§1 k.k. w zw. z art. 91§1 k.k. wymierzył mu karę 2 (dwóch) miesięcy ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej, dozorowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 (dwudziestu) godzin w stosunku miesięcznym. Na podstawie art. 34§3 k.k. w zw. z art. 72§1 pkt 2 k.k. zobowiązał W. J. do przeproszenia pokrzywdzonych E.S.i K. S. na piśmie w terminie 2 (dwóch) tygodni od uprawomocnienia się wyroku. Nadto zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. Ż. z Kancelarii Adwokackiej w W. kwotę 841,32 zł brutto tytułem nieopłaconych kosztów pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu. Zwolnił oskarżonego od uiszczenia kosztów sądowych poniesionych w sprawie, wydatki zaliczając na rachunek Skarbu Państwa.

Z rozstrzygnięciem tym nie pogodził się oskarżony, w imieniu którego apelację wniósł jego obrońca, zarzucając:

I. Naruszenie przepisów postępowania, mające istotny wpływ na treść orzeczenia tj.:

- art. 7 k.p.k. poprzez dowolną ocenę dowodów zebranych w sprawie, polegającej na pominięciu okoliczności, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy tj. opinia biegłych sądowych - psychologa z dnia 25.09.2015 r. oraz opinia sądowo - psychiatryczna z dnia 28.09.2015 r. wskazywały jednoznacznie, że u oskarżony zdiagnozowano zaburzenia osobowości, chwiejność, impulsywność, drażliwość powodujące wybuchy złości, w związku z czym zalecona była terapia lecznicza w poradni zdrowia psychicznego bez określenia zakresu terapii i pominięciu tej okoliczności w zaskarżonym wyroku.

II. Błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę orzeczenia, mających istotny wpływ na treść wyroku, polegający na przyjęciu przez Sąd, że zeznania oskarżonego są zupełnie niewiarygodne, jako źródło ustaleń istotnych w sprawie w świetle opinii biegłych z zakresu psychologii i psychiatrii, ustalających, że oskarżony w czasie popełnienia przestępstwa miał ograniczoną zdolność rozpoznania znaczenia czynu, wynikającą z jego zaburzeń psychicznych.

Podnosząc powyższe zarzuty, na podstawie art. 427 § 1 k.p.k. oraz art. 437 § 2 k.p.k. wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie I i II i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu, ewentualnie uchylenie zaskarżonego orzeczenia w całości i przekazanie sprawy I instancji do ponownego rozpoznania. Ponadto oświadczył, że koszty pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu nie zostały opłacone w całości, wniósł o zasądzenie tych kosztów według norm przypisanych.

Sąd odwoławczy zważył, co następuje:

Zaskarżenie wyroku przez obrońcę W. J. musiało skutkować uchyleniem wyroku i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania. Choć apelujący zarzucił sądowi orzekającemu naruszenie art. 7 k.p.k., czyli przekroczenie zasady swobodnej oceny przeprowadzonych dowodów i w konsekwencji błąd w ustaleniach faktycznych, to sąd odwoławczy w wyniku kontroli prawidłowości postępowania dowodowego stwierdził, że doszło do obrazu art. 410 k.p.k.

Na rozprawie w dniu 24 maja 2016r. przesłuchiwani byli świadkowie, w tym E. S., która oświadczyła, że „składała wyjaśnienia w KP w G., swoje zeznania podtrzymuje” (k. 165). Następnie złożyła zeznania, lecz tych, do których odwołała się, tj. z postępowania przygotowawczego nikt nie tylko nie odczytał, ale nawet nie wprowadził do materiału dowodowego w inny sposób. Wraz z aktem oskarżenia prokurator wniosł o przesłuchanie jako świadka E.S., protokoły jej przesłuchań nie były zawnioskowane do ujawnienia na rozprawie bez odczytywania (k. 145 i następna bez numeracji). Nie sposób przy tym pominąć i tego, że jest to nader istotny świadek i jednocześnie pokrzywdzona.

Natomiast dokonując ustaleń faktycznych w sprawie, sąd nie tylko wskazał na protokoły przesłuchania, których do materiału dowodowego nie wprowadził, ale i wykorzystał treść tych relacji rekonstruując stan faktycznych (k. 181).

W tych okolicznościach zarzut, że sąd I instancji błędnie, bo z przekroczeniem zasady swobodnej oceny dokonał analizy treści zeznań E.S. jest niejako zarzutem następczym, ponieważ sąd nie mógł ocenić czegoś, czego do materiału dowodowego nie wprowadził. Tym samym nie było możliwe dokonania ustaleń faktycznych dotyczących zdarzeń z dnia 2 marca 2015r. w tej postaci, jaka wynika z uzasadnienia wyroku, bez uzupełnienia materiału dowodowego.

Także w odniesieniu do czynu drugiego, przypisanego oskarżonemu wskazać należy, że sąd nader pobieżnie przeanalizował materiał dowodowy i nie wyjaśnił wątpliwości, które się nasuwają.

Pokrzywdzone i świadkowie – pracownicy MOPS wskazywali na daty czynności podejmowanych w stosunku do W. J., zaś zachowań agresywnych i znieważających w stosunku do nich miało mieć miejsce wiele i na przestrzeni 2014 – 2015r. Zarzutami objęto tylko dwa, w tym z dnia 11 marca 2015r. Zdarzenie to miało mieć miejsce w czasie, kiedy pokrzywdzona oraz E.S. (1) przeprowadzały wywiad środowiskowy w domu oskarżonego. K. S. wprost stwierdziła, że „zajść było tak dużo, że nie pamięta dokładnej daty” (k. 166).

W aktach sprawy znajduje się natomiast „adnotacja służbowa” sporządzona **11.03.2015r.**, w której opisano sytuację z **07.05.2014r.** (k. 53). Rodzi się zatem pytanie, czy zdarzenia miało miejsce w dniu sporządzenia adnotacji, czy może właściwą jest data z treści owej adnotacji? Skoro zachowanie oskarżonego, realizujące znamiona występku z art. 226 §1 k.k. miało mieć miejsce w czasie, kiedy pokrzywdzona oraz E.S. (1) przeprowadzały wywiad, wyjaśnienie tej kwestii poprzez zweryfikowanie dokumentacji sporządzonej przez obie kobiety i przesłuchanie ich na powyższe okoliczności, tj. rozbieżności w datach, nie powinno nastręczyć sądowi rejonowemu trudności. A będzie to miało istotne znaczenie choćby w zakresie dopuszczalności przyjęcia art. 91§1 k.k., tj. uznania, że oskarżony działał w „krótkich odstępach czasu” (pkt I dyspozycji zaskarżonego wyroku).

Jest to o tyle istotne, że owe adnotacje, których w aktach jest wiele, odnoszą się właśnie zarówno do 2014 jak i 2015 roku.

Z tych też względów uznać należy, że zachodzi konieczność przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości, co obligowało właśnie do uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Ponieważ oskarżony w toku postępowania odwoławczego korzystał z pomocy obrońcy, a obrona ta nie została opłacona, sąd odwoławczy zgodnie z brzmieniem §17 ust. 2 pkt 4 oraz §4 ust. 1-3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu zasądził od Skarbu Państwa na rzecz obrońcy stosowną opłatę.